



Sygn. akt III UK 179/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M.M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K.

o wysokość świadczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 lipca 2019 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].

z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...]. – w sprawie z odwołania M.M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K. (dalej również jako: ZUS lub organ rentowy) – oddalił apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 25 listopada 2016 r., sygn. akt IV U [...], oddalającego odwołanie M.M. od decyzji organu rentowego z dnia 23 maja 2016 r., w której ZUS

odmówił ubezpieczonemu przeliczenia emerytury, gdyż ubezpieczony nie kontynuował ubezpieczenia emerytalno-rentowego po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, przypadającego przed dniem złożenia wniosku o emeryturę z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego, tj. przed dniem 7 maja 2015 r.

W sprawie ustalono, że M.M. (ur. 15 kwietnia 1948 r.) podlegał ubezpieczeniom społecznym zarówno w ZUS i KRUS. Od 26 kwietnia 2006 r. do 25 marca 2016 r. wnioskodawca pobierał rentę strukturalną wypłacaną przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i nie pracował zawodowo, jednak opłacał składki na ubezpieczenia społeczne rolników. M.M. – pobierając rentę strukturalną – 7 maja 2015 r. złożył wniosek o emeryturę powszechną. Decyzją z 23 czerwca 2015 r. ZUS Oddział w K. przyznał mu prawo do emerytury od 1 maja 2015 r., tj. od miesiąca złożenia wniosku. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z wybranych 20 lat kalendarzowych (lata 1964-1984). Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 100,08%. Do ustalenia wysokości świadczenia organ rentowy uwzględnił 26 lat, 10 miesięcy i 18 dni okresów składkowych oraz 24 lata i 18 dni okresów uzupełniających – praca na roli. Przy ustalaniu wysokości emerytury uwzględniono zwiększenie z tytułu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników - 292,93 zł. Decyzją z 24 czerwca 2015 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przyznał M.M. prawo do emerytury rolniczej od 1 maja 2015 r. W konsekwencji, decyzją z 30 lipca 2015 r. ZUS ponownie ustalił ubezpieczonemu wysokość emerytury powszechnej, z uwzględnieniem wynagrodzeń podanych w legitymacji ubezpieczeniowej oraz po wyłączeniu okresów opłacania składek na ubezpieczenia społeczne rolników. Ubezpieczonemu wypłacano świadczenie z ZUS, wybrane przez niego jako korzystniejsze. Od 1 do 30 kwietnia 2016 r. M.M. świadczył pracę na podstawie umowy zlecenia i z tego tytułu został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego. 9 maja 2016 r. ubezpieczony złożył wniosek o przeliczenie świadczenia według nowych zasad. Organ rentowy rozpoznając powyższy wniosek wydał w dniu 23 maja 2016 r. decyzję odmowną – zaskarżoną w niniejszym postępowaniu.

Sąd drugiej instancji uwzględnił to, że ubezpieczony ukończył powszechny wiek emerytalny, wynoszący w jego przypadku 65 lata i 2 miesiące, w dniu 15 czerwca 2013 r. Wniosek o świadczenie emerytalne na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej złożył 7 maja 2015 r. W dacie ukończenia powszechnego wieku emerytalnego, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę z art. 27 ustawy emerytalnej, ubezpieczony nie podlegał ubezpieczeniom społecznym i nie kontynuował ubezpieczenia; ostatnie ubezpieczenie w rozumieniu ustawy emerytalnej ustało z dniem 20 lipca 2004 r.; następnie ubezpieczony odprowadzał składki do KRUS (od 26 kwietnia 2006 r. do 25 marca 2016 r. ubezpieczony pobierał rentę strukturalną wypłacaną przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa). Nowy okres ubezpieczenia z tytułu umowy zlecenia rozpoczął się już po uzyskaniu wieku emerytalnego, w dacie 1 kwietnia 2016 r. i trwał zaledwie miesiąc. Zdaniem Sądu przedstawione wyżej okoliczności nie wpisują się nawet w językowe rozumienie pojęcia kontynuacji ubezpieczenia po osiągnięciu wieku emerytalnego w rozumieniu art. 55 ustawy emerytalnej, nie mówiąc już o rozumieniu systemowym. W sytuacji ubezpieczonego, można co najwyżej mówić o epizodzie zatrudnienia, jednak nie stanowi to przesłanki nabycia żądanego prawa - zważywszy, że art. 55 ustawy emerytalnej nie stanowi o posiadaniu jakiegokolwiek okresu ubezpieczenia, lecz o kontynuacji ubezpieczenia przez ubezpieczonego spełniającego warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27 (nie zaś pobierającego świadczenie na podstawie art. 27), po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego. Według Sądu pojęcie kontynuacja w rozumieniu art. 55 ustawy emerytalnej, w istocie oznacza nierozwiązanie stosunku pracy w dacie osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Istotnym argumentem w wykładni art. 55 powołanej ustawy jest, aby osoby, które partycypowały w zasilaniu Funduszu Ubezpieczeniowego pomimo osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego mogły skorzystać z obliczenia emerytury według nowych zasad (art. 27 ustawy emerytalnej) – uchwała Sądu Najwyższego z 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 257. Wymóg kontynuacji ubezpieczenia uzasadniony jest celem regulacji art. 55 ustawy emerytalnej, który zmierza do umożliwienia osobom, które nie skorzystały z uprawnienia do emerytury powszechnej - a tym samym chciały pozostać w zatrudnieniu, a w konsekwencji opłacały składki po osiągnięciu

wieku emerytalnego - obliczenie emerytury według nowych zasad, tj. z uwzględnieniem zaewidencjonowanych składek. Warunek kontynuacji ubezpieczenia emerytalnego i składkowego nie jest spełniony przez osoby, które ubezpieczeniami zostały objęte dopiero po osiągnięciu wieku emerytalnego i po złożeniu wniosku o emeryturę na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej, tak jak w przypadku ubezpieczonego. W ocenie Sądu, gdyby przyjąć sposób rozumowania skarżącego, to każdy emeryt pobierający świadczenia emerytalne przyznane przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, nie partycypując tym samym w zasilaniu Funduszu, a wręcz przeciwnie, uszczuplając Fundusz, mógłby po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego podjąć doraźne zatrudnienie tylko po to, żeby uzyskać prawo do obliczenia emerytury na nowych zasadach, co oczywiście przeczy zasadzie solidaryzmu społecznego i jest sprzeczne z *ratio legis* ustawy emerytalnej.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego ubezpieczony zaskarżył skargą kasacyjną. Skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W ramach podstawy materialnoprawnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono naruszenie:

„a) art. 55 w związku z art. 25 ust. 1 i art. 26 w związku z art. 55a, art. 108, art. 109, art. 110, art. 111, art. 112, art. 113, art. 114, art. 173 ust. 1 i art. 184 ust. 2, w związku z art. 32 ust. 4a pkt 1 i art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez błędną wykładnię użytego w art. 55 tej ustawy pojęcia: „kontynuował ubezpieczenie emerytalne i rentowe” i przez to niewłaściwe zastosowanie, tj. niezastosowanie wobec ubezpieczonego tego błędnie wykładanego przepisu; wyrażającą się w szczególności w pominięciu, że: - zasadniczo dla wszystkich ubezpieczonych zatrudnionych lub podlegających ubezpieczeniom społecznym przed 1999 r. (wg art. 17 ust. 2 w związku z art. 174 ust. 3 ustawy pozostających w ubezpieczeniu do dnia 31.12.1998 r. co najmniej przez 1 rok kalendarzowy), czyli praktycznie ur. do 1979 r. (a więc przechodzących na emeryturę do lat 40-tych XXI w.) ustala się tzw. kapitał początkowy, który zgodnie z art. 25 ust. 1 ustawy w większym (zwłaszcza u osób urodzonych jeszcze w latach 50-tych ub. wieku) lub mniejszym stopniu uczestniczy, obok zaewidencjonowanej składki, w ustaleniu podstawy obliczenia tzw. emerytury

kapitałowej na podstawie art. 24-26 i art. 55 ustawy; - do systemowych zasad ubezpieczeń społecznych, w tym emerytalnych i obliczenia wysokości emerytur należą wyrażona m.in. w powoływanych art. 55 i art. 55a oraz art. 108 i nast. ustawy o emeryturach i rentach z FUS zasada uwzględniania wszelkich mających wpływ na prawo do emerytury lub jej wysokość okoliczności, jak również zasada korzystności, wyrażona w szczególności w art. 55 (ale też np. w art. 95 czy art. 110 ust. 1 i art. 111 ust. 1) przedmiotowej ustawy; - u podstaw systemu ubezpieczeń społecznych i systemu emerytalnego leży wyrażona w art. 2a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zasada równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, w tym zwłaszcza w zakresie obliczania wysokości świadczeń, będąca zarazem realizacją konstytucyjnej zasady równego traktowania wszystkich przez władze publiczne oraz niedyskryminacji kogokolwiek z jakiegokolwiek przyczyny (art. 2a ust. 2 pkt 3 ustawy systemowej oraz art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji); - u podstaw systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej leży wskazana w preambule i art. 31 Konstytucji RP zasada umacniania (a nie ograniczania) uprawnień obywateli, natomiast ewentualne ograniczenie uprawnień obywateli, w tym do wyboru korzystniejszego na podstawie art. 55 ustawy emerytalnej obliczenia emerytury (sumy kapitału początkowego i zaewidencjonowanych składek) i to z naruszeniem zasady równości oraz równego traktowania (z uprzywilejowaniem tych, którzy mogli pozostać w nieprzerwanym zatrudnieniu, przy dyskryminacji tych, którzy takiej możliwości nie mieli) musi wynikać w sposób jednoznaczny z ustawy (a nie może być dokonywane dopiero w drodze wykładni „ścieśniającej” przepisu prawa), a nadto w demokratycznym państwie może nastąpić jedynie gdy jest konieczne z taksatywnie wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji przyczyn; - w wykładni prawa pierwszeństwo ma wykładnia językowa, a istotne znaczenie ma porównywanie przepisów prawa i odnajdywanie w nich różnic lub przeciwieństw (tzw. wykładnia *a contrario*), natomiast pojęcie kontynuowania, występuje też w innych przepisach ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych, w art. 32 ust. 4a pkt 1 i w art. 103 ust. 2a, a także w art. 10 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zaś ich porównanie nie daje podstaw do przyjęcia, iż w niezastrzegającym tego art. 55 chodzi o nieprzerwane kontynuowanie zatrudnienia na dzień ukończenia 65 lat lub do dnia

złożenia wniosku o emeryturę (bądź o pracownika, który: „nie rozwiązał stosunku pracy”), także przy przyjęciu założonych przy kwestionowanej wykładni mających ją uzasadniać rzekomych celów ustawodawcy;

b) art. 2a ust. 1 i ust. 2 pkt 3 w związku z art. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 7, art. 31 ust. 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 2 i art. 67 ust. 1 w związku z preambułą, art. 2, art. 4, art. 8, art. 10, art. 30, art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1, art. 87 ust. 1, art. 104 ust. 1 zd. 1, art. 108 i art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, przez niewłaściwe zastosowanie, tj. niezastosowanie i pominięcie, że: - zróżnicowanie sposobu obliczania wysokości świadczeń emerytalnych osób urodzonych do dnia 31.12.1948 r. w zależności od tego czy na dzień osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego i jeszcze chociażby 1 dzień dłużej mogły pozostawać i pozostawały w zatrudnieniu (zazwyczaj w sferze budżetowej lub sektorze publicznym) narusza zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych w zakresie obliczania wysokości świadczeń, jak również zasadę równości wszystkich wobec prawa; - ograniczenie prawa skorzystania przez osoby urodzone do dnia 31.12.1948 r. z obliczenia wysokości emerytury według zasad przewidzianych w art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tylko do osób, które na dzień osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego (i dzień dłużej) mogły pozostawać i pozostawały w zatrudnieniu, jest ograniczeniem konstytucyjnych praw obywateli, o których mowa w art. 31 ust. 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 2 i art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, bez zaistnienia wymaganej w demokratycznym państwie dla takiego ograniczenia praw obywateli ważnej określonej taksatywnie w art. 31 ust. 3 Konstytucji przyczyny; - przedmiotowe ograniczenie praw obywateli nastąpiło sprzecznie z zasadą poszanowania i umacniania uprawnień obywateli, wbrew preambule, art. 2, art. 7, art. 31 ust. 2 i 3 i art. 87 ust. 1 w związku z art. 4, art. 10, art. 104 ust. 1 zd. 1 i art. 108 Konstytucji, w związku z art. 390 § 2 K.p.c., nie w drodze ustawy lecz w sposób pozaustawowy, w drodze nietrafnej wykładni prawa, wynikłej z raczej przypadkowej jednozdaniowej wypowiedzi (niemającej znaczenia nawet w sprawie w której została w uzasadnieniu rozstrzygnięcia sformułowana) w indywidualnej sprawie, o której mowa w art. 390 K.p.c.”

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono „naruszenie art. 366, art. 385, art. 390 § 2 i art. 477¹⁴ § 1 i 2, w związku z art. 391 k.p.c., w związku z art. 7 i art. 7a k.p.a., w związku z art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz preambułą, art. 31 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji, przez niewłaściwe zastosowanie, w tym niezastosowanie, w szczególności przez nieodniesienie się do zarzutów apelacyjnych strony, jak też niewzięcie pod rozagę okoliczności, iż ubezpieczony w chwili osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego nie mógł kontynuować zatrudnienia, ze względu na otrzymywanie renty strukturalnej w ramach ubezpieczenia społecznego rolników, do której prawo by wówczas w razie podjęcia zatrudnienia utracił”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania; ewentualnie – o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i ustalenie, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do obliczenia emerytury na podstawie art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualny jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej również jako ustawa emerytalna) ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27, który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008 r., może być obliczona emerytura na podstawie art. 26, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53.

W ocenie Sądu Najwyższego unormowanie to umożliwia ustalenie wysokości świadczenia osobom spełniającym warunki do przejścia na emeryturę na starych zasadach (art. 27 ustawy emerytalnej) według reguł obowiązujących dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. na zasadach wynikających z art. 26 ustawy emerytalnej, jeżeli osoby te kontynuowały ubezpieczenie

emerytalne po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego i wystąpiły z wnioskiem o świadczenie po dniu 31 grudnia 2008 r., a emerytura obliczona w myśl art. 26 okaże się wyższa niż obliczona zgodnie z art. 53 ustawy emerytalnej. Zakresem podmiotowym tego przepisu objęci są zatem ubezpieczeni "spełniający warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27" (a nie ubezpieczeni, którzy uzyskali prawo do tego świadczenia), kontynuujący ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego. Z tego wynika, że chodzi o nabycie prawa do tego świadczenia *in abstracto* (w związku ze spełnieniem warunków - art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej), a nie *in concreto* (na skutek złożonego wniosku o świadczenie - art. 116 ust. 1 w związku z art. 129 ust. 1 tej ustawy) przez osobę, która po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego kontynuowała ubezpieczenia emerytalne i rentowe i dopiero następnie wystąpiła z wnioskiem o emeryturę. Taka interpretacja odpowiada również wynikom wykładni systemowej i celowościowej. Przepis art. 55 został umieszczony w Dziale II Rozdziale 4 ustawy emerytalnej, zatytułowanym "Ustalanie wysokości emerytur, o których mowa w art. 27-50e". Nie budzi wątpliwości, że wszystkie przepisy zawarte w tym rozdziale ustawy emerytalnej dotyczą ustalania wysokości emerytury z określonego tytułu przyznawanej na skutek pierwszego wniosku o to świadczenie, a nie przeliczania wysokości wcześniej przyznanej tego rodzaju emerytury. Przepisy odnoszące się do przeliczania wysokości nabytej wcześniej emerytury umieszczone są w innej części ustawy emerytalnej, a mianowicie w Dziale VIII Rozdziale 3 tej ustawy, zatytułowanym "Zmiany w prawie do świadczeń i ich wysokości". Oznacza to, że w art. 55 ustawy emerytalnej uregulowano sposób obliczenia wysokości emerytury uzyskanej w wieku powszechnym na skutek pierwotnego wniosku o to świadczenie. Dotyczy on zatem tylko tych ubezpieczonych, którzy w chwili składania tego wniosku spełniali warunki z art. 55 ustawy, a więc przede wszystkim kontynuowali ubezpieczenie emerytalne i rentowe po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, nie realizując uprawnienia do emerytury i w ten sposób przyczyniając się do powiększenia Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Takiej wykładni nie sprzeciwia się ograniczenie temporalne zawarte w art. 55 ustawy emerytalnej, czyli konieczność wystąpienia z wnioskiem o emeryturę przewidzianą w art. 27 ustawy po dniu 31

grudnia 2008 r. Z tego, że emerytura przyznana na skutek wniosku złożonego przed 1 stycznia 2009 r. nie może być obliczona według nowych zasad nie wynika bowiem, że emerytura przyznana z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego na skutek późniejszego wniosku może być w każdym czasie przeliczona na podstawie art. 55 ustawy emerytalnej, jeżeli warunek kontynuowania ubezpieczenia emerytalnego i rentowych został spełniony później niż w chwili przyznawania prawa do tego świadczenia. Taką interpretację wzmacnia dodatkowo treść art. 55a ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym przepis art. 55 stosuje się również do ubezpieczonego, który miał ustalone prawo do emerytury przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, o której mowa w art. 27. Oznacza to, że nie stoi na przeszkodzie obliczeniu wysokości emerytury według nowych zasad okoliczność wcześniejszego przyznania ubezpieczonemu emerytury innej niż przysługująca na podstawie art. 27 ustawy, wobec czego *a contrario*, nie ma takiej możliwości w sytuacji uprzedniego przyznania emerytury z tytułu osiągnięcia wieku powszechnego.

Zwrócić należy przy tym uwagę, że możliwość obliczenia wysokości emerytury według zasad kapitałowych osobie, która pobierała wcześniej emeryturę inną niż w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, wiąże się z koniecznością pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. W ten sposób została zachowana podstawowa funkcja art. 55 ustawy emerytalnej, jaką jest umożliwienie wyliczenia w systemie zdefiniowanej składki wysokości emerytury osobie urodzonej przed 1 stycznia 1949 r., która pozostając dłużej w ubezpieczeniu (po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego), uczestniczyła w powiększaniu Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez odprowadzanie należnych składek bez jednoczesnego jego uszczuplania na skutek pobierania emerytury. Powyższe konstatacje prowadzą do konkluzji, że wniosek o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008 r., o którym mowa w art. 55 ustawy emerytalnej, nie może być rozumiany jako wniosek zmierzający do innego celu niż przyznanie po raz pierwszy

emerytury na podstawie art. 27 ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., III UK 86/17, LEX nr 2555734).

W ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego, również wniosek o przyznanie i przeliczenie emerytury na podstawie art. 55a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dotyczy wyłącznie sposobu obliczenia wysokości emerytury uzyskanej w wieku powszechnym na skutek pierwszego wniosku o emeryturę z art. 27 ustawy emerytalnej, jeżeli wcześniej ubezpieczony korzystał z emerytury w niższym wieku emerytalnym lub pobierał wcześniejszą emeryturę. Dotyczy on zatem tylko tych ubezpieczonych, którzy w chwili składania tego wniosku spełniali warunki z art. 55 ustawy, a więc przede wszystkim kontynuowali ubezpieczenie emerytalne i rentowe po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, realizując uprawnienia do emerytury wcześniejszej lub w niższym wieku emerytalnym i w ten sposób przyczyniając się do powiększenia Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stosownie do art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej, jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę, do której miał ustalone prawo przed ustaleniem prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego, określonego w art. 27 ust. 2 i 3, podstawę obliczenia emerytury zgodnie z art. 26 pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Rekapituluje – po przyznaniu prawa do emerytury z art. 27 ustawy emerytalnej i korzystaniu z tej emerytury, ubezpieczony, który później podejmie zatrudnienie lub pozarolniczą działalność - wiążące się z obowiązkiem odprowadzenia składek na ubezpieczenia społeczne, nie może skutecznie domagać się przeliczenia wysokości takiej emerytury na podstawie art. 55 lub art. 55a ustawy emerytalnej. Innymi słowy, podlega oddaleniu wniosek o ponowne obliczenie wysokości emerytury przyznanej na podstawie art. 27 ustawy według nowych zasad, jeżeli wcześniej wysokość emerytury została obliczona na podstawie art. 27 w związku z art. 53 ustawy emerytalnej.

W kontekście zgłoszonych zarzutów kasacyjnych należy też przywołać stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13 (OSNP 2013 nr 21-22, poz. 257), zgodnie z którym ubezpieczony urodzony

przed dniem 31 grudnia 1948 r., który po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego kontynuował ubezpieczenie i wystąpił o emeryturę po dniu 31 grudnia 2008 r., ma prawo do jej wyliczenia na podstawie art. 27 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej, także i niezależnie od tego, czy wcześniej złożył wniosek o emeryturę w niższym wieku emerytalnym lub o emeryturę wcześniejszą. Identyczne stanowisko wyrażone zostało w wielu późniejszych wyrokach Sądu Najwyższego, szczegółowo opisanych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r. w sprawie I UK 31/17 BSN - IPUSiSP 2018/3/9-10. W ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego interpretacja zwrotu "kontynuował ubezpieczenie" nie musi oznaczać "nie rozwiązał stosunku pracy", ale może też oznaczać „nie zaprzestał wykonywania czynności lub pozarolniczej działalności, które z mocy prawa powodowały obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne”.

Jeżeli więc ubezpieczony spełniający warunki do emerytury zwykłej (z art. 27 ustawy emerytalnej), nie wystąpił tę emeryturę, lecz kontynuował ubezpieczenia i z wnioskiem o emeryturę wystąpił po 31 grudnia 2008 r., to już tylko wykładnia językowa implikuje dalsze konkluzje. Zasadnicze wyraża teza, że chodzi o pierwszy wniosek o emeryturę zwykłą złożony po tej dacie, dlatego możliwość obliczenia emerytury na podstawie art. 26 nie przysługuje w przypadku wcześniejszego wystąpienia i uzyskania tej emerytury. Po wtóre, istotne jest to, że dyspozycja przepisu odnosi się do ubezpieczonego, który kontynuuje ubezpieczenia emerytalne i rentowe po spełnieniu warunków do zwykłej (powszechnej) emerytury. Takie wnioski z wykładni semantycznej mają dalsze uzasadnienie w wykładni systemowej. Chodzi o zasadę zależności wysokości emerytury od składek na ubezpieczenia emerytalne, która, ujmując generalnie, jest już bardziej rygorystyczna niż dla urodzonych przed 1 stycznia 1949 r., albowiem o wysokości emerytury decyduje zgromadzony kapitał ubezpieczeniowy (składki). Taki kierunek wyznaczono w systemie emerytalnym, dlatego skoro emerytura ma być pochodną zgromadzonego kapitału, to odpowiednio powinien z niego korzystać ubezpieczony, któremu taki kapitał pozwala uzyskać wyższą emeryturę. Na tym gruncie przepis art. 55 przyjmuje w istocie funkcję regulacyjną. Uwzględnia zasadę, że prawo do emerytury powstaje z mocy ustawy z chwilą spełnienia warunków, jednak ważniejsze jest to, kiedy ubezpieczony wystąpi o emeryturę, czyli będzie żądał

realizacji prawa do powszechnej emerytury. Emerytury powszechnej (poza określonymi wyjątkami) nie przyznaje się z urzędu, czyli bez wniosku ubezpieczonego, nawet gdy uzyskał już uprzednio emeryturę wcześniejszą. W istocie to ubezpieczony urodzony przed 1 stycznia 1949 r. może zdecydować, czy będzie miał możliwość skorzystania z obliczenia emerytury na podstawie (w związku z art. 55). Innymi słowy, art. 55 z jednej strony określa potencjalną możliwość obliczenia emerytury na podstawie kapitału składkowego, z drugiej natomiast, ze względu na określone w nim warunki, w tym kontynuację ubezpieczenia, stanowi ograniczenie w korzystaniu z takiego obliczenia. Dla tych, którzy kontynuowali ubezpieczenie, nie jest to więc szczególny przywilej, lecz zwykłe uprawnienie do emerytury pochodnej od składek, czyli w takim reżimie jak dla urodzonych po 31 grudnia 1948 r. Ujawnia się tu także regulacyjny charakter przepisu, gdyż z obliczenia emerytury na podstawie art. 26 nie korzystaliby ci, którzy choć mają niekrótkie ubezpieczenie po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (z art. 27), to jednak nie mają ciągłego (kontynuowanego) ubezpieczenia.

Osoba, która nie podlegała ubezpieczeniom społecznym w dniu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego i nie kontynuowała ich po tej dacie, lecz przystąpiła do ubezpieczeń dopiero w późniejszym czasie (rozpoczęła ubezpieczenia po osiągnięciu wieku emerytalnego), nie spełnia jednej z kilku kumulatywnych przesłanek, które w myśl art. 55 emerytalnej warunkują prawną możliwość ubiegania się o wyliczenie emerytury w myśl metody "kapitałowej". W ocenie Sądu Najwyższego konfrontacja pojęcia "podleganie ubezpieczeniu po dniu" z art. 108 ust. 1 ustawy emerytalnej (który chociaż nie dotyczy obliczenia, lecz przeliczenia emerytury - przewiduje podobną przesłankę) z wykorzystanym w art. 55 ustawy o emeryturach i rentach zwrotem "kontynuowanie ubezpieczeń po osiągnięciu wieku" skłania do wniosku, że o ile w pierwszej sytuacji możliwe jest zastosowanie przepisu względem osoby, która rozpoczęła stosunek ubezpieczenia po wskazanym w przepisie dniu, o tyle drugi zwrot wskazuje na okresowość i ciągłość podlegania ubezpieczeniom, która powinna rozpocząć się co najmniej w dniu osiągnięcia wieku emerytalnego i trwać po tym dniu.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną uznał, że skoro ustawodawca użył zwrotu "kontynuował", a nie "podlegał", to dał wyraz temu, że uprawnienie do obliczenia emerytury według art. 55 ustawy emerytalnej mają ci ubezpieczeni, którzy w dniu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, po pierwsze, podlegali ubezpieczeniom społecznym, po drugie, zamiast emerytury wybrali dalszą aktywność zawodową, kontynuując po tym dniu podleganie tym ubezpieczeniom.

Ad casum, ponieważ w dniu przyznawania emerytury z art. 27 ustawy emerytalnej wnioskodawca nie spełniał warunków do jej obliczenia według art. 26 ustawy emerytalnej, gdyż ani w chwili składania wniosku o przyznanie emerytury w wieku powszechnym, ani w dacie od której prawo do emerytury przyznano, nie spełniał warunku kontynuowania ubezpieczenia po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, o którym mowa w art. 55 ustawy emerytalnej, dlatego zastosowanie tego przepisu nie było możliwe.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że ubezpieczony może żądać ponownego obliczenia wysokości jego emerytury w sposób określony w art. 26 ustawy emerytalnej, ale tylko wówczas, gdy w chwili składania wniosku o to świadczenie z tytułu osiągnięcia wieku powszechnego spełniał warunki określone w art. 55 ustawy, a organ rentowy pomimo tego zaniechał obliczenia wysokości emerytury również według zasad kapitałowych, poprzestając na zastosowaniu do jej wyliczenia art. 53 tej ustawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 4 września 2013 r., II UK 23/13, OSNP 2014 nr 6, poz. 85 i z dnia 7 listopada 2013 r., II UK 143/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 148). Nie może bowiem budzić wątpliwości, że zgłoszenie wniosku o ustalenie prawa do emerytury na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej przy jednoczesnej możliwości obliczenia jej wysokości na nowych zasadach (art. 26) musi wiązać się z przeprowadzeniem przez organ rentowy symulacji mającej na celu stwierdzenie, która z emerytur (obliczana wedle art. 26 czy 53) jest kwotowo korzystniejsza dla ubezpieczonego, do czego organ rentowy jest zobowiązany, realizując ogólną dyrektywę § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412) stanowiącą o

udzielaniu informacji, w tym wskazówek i wyjaśnień, w zakresie dotyczącym warunków i dowodów wymaganych do ustalania świadczeń.

Odnosnie do zgłoszonych w skardze kasacyjnej zarzutów konstytucyjnych i aksjologicznych należy wziąć pod uwagę, że osobom urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. przysługuje na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej emerytura stanowiąca sumę składników wymienionych w art. 53 ust. 1 tej ustawy (formuła zdefiniowanego świadczenia). Osoby urodzone po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują na podstawie art. 26 ustawy emeryturę stanowiącą iloraz podstawy jej wymiaru i średniej dalszej długości trwania życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego (formuła zdefiniowanej składki). Podział uprawnionych przebiega według kryterium daty urodzenia. Biorąc pod uwagę okres przejściowy oraz to, że nowy sposób obliczenia emerytury uwzględnia bardzo istotny jej składnik - kapitał początkowy ustalany obligatoryjnie dla urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. dopiero od dnia 1 stycznia 1999 r. (art. 173 ustawy emerytalnej) - ustawodawca przewidział możliwość przenikania się systemów przez obliczanie emerytur osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r. na zasadach art. 183 ustawy emerytalnej, jeżeli wiek emerytalny osiągnęły w latach 2009-2014. Emerytura z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego najpóźniej w 2014 r. obliczana jest w wygaszanej proporcji reguły zdefiniowanego świadczenia i rosnącej wysokości obliczanej na podstawie art. 26 ustawy.

Przesłanki zastosowania art. 55 ustawy emerytalnej jako wyjątku idącego w drugą stronę, tj. dopuszczalności obliczenia świadczenia emerytalnego osoby urodzonej przed dniem 1 stycznia 1949 r., co do zasady przypisanej do systemu zdefiniowanego świadczenia, według formuły zdefiniowanej składki z zastosowaniem kapitału początkowego dyktowane są ekonomiczną analizą wyników sposobów obliczania emerytury określonych w art. 26 i 53 ustawy przy tych samych parametrach stażu ubezpieczeniowego i podstawy wymiaru składek i korzystnością (co do zasady) dłuższego pozostawania w ubezpieczeniu. Emerytura wyliczona w formule zdefiniowanej składki jest o wiele wyższa od obliczonej w formule zdefiniowanego świadczenia.

Ad casum wysokość emerytury M.M. hipotetycznie wyliczonej na podstawie art. 26 w związku z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych wynosiłaby 3.300,80 zł brutto. Wysokość otrzymywanej emerytury wynosi około 2.100 zł brutto (stan na październik 2015 r.). Emerytura z art. 26 ustawy emerytalnej byłaby więc wyższa o ponad 50% przy zarobkach wnioskodawcy sprzed 1999 r. (wykorzystanych do hipotetycznego wyliczenia kapitału początkowego z art. 173 i następnych ustawy emerytalnej) zbliżonych do przeciętnego wynagrodzenia. Składki odprowadzane od wyższych zarobków spowodowałyby zapewne wzrost emerytury znacznie powyżej 1.200 zł miesięcznie. Zastosowanie art. 55 ustawy emerytalnej może prowadzić do istotnych podwyżek świadczeń także dlatego, że ze względu na datę urodzenia ubezpieczonych spełniających warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27 (osoby urodzone przed dniem 1 stycznia 1949 r.), nie będzie miał do nich zastosowania art. 25 ust. 1b, który reguluje kwestię pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury nabytej na mocy art. 24 ust. 1, tj. dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.

W kwestii wyliczenia kapitału początkowego dla osób składających wnioski o przyznanie emerytury z art. 55, tj. osób urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r. (kapitał ten ustala się dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. - art. 173 ust. 1 ustawy emerytalnej) w doktrynie uznano, że osobom spełniającym warunki z art. 55 należy jednak doliczyć kapitał początkowy z uwagi na powiązanie tego przepisu z nowym (dla osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.) sposobem obliczenia emerytury określonym w art. 26 odsyłającym do art. 25, który przewiduje uwzględnianie kapitału początkowego w podstawie obliczenia emerytury (por. Kamil Antonów - Komentarz do art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Zdaniem Sądu Najwyższego kwestia ta powinna być jednoznacznie uregulowana przez ustawodawcę, gdyż obliczenie kapitału początkowego i jego zaliczenie do ustalania wysokości emerytury z art. 55 i art. 55a powoduje natychmiastowy (skokowy) wzrost wysokości emerytury o około 50% niezależnie od wysokości zgromadzonych składek (art. 26 ustawy emerytalnej). W przypadku rzeczywistego kontynuowania przez ubezpieczonego podlegania ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym po dacie nabycia *in abstracto* prawa do emerytury z art. 27 ustawy emerytalnej, nawet bardzo krótki okres i często niezależny od woli ubezpieczonego (na przykład

przyznanie prawa do emerytury z datą wsteczną) powoduje skokowy wzrost wysokości emerytury, niezależny od wartości wpłaconych składek do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych po dacie nabycia prawa do emerytury z art. 27 ustawy emerytalnej.

Z wyliczenia na k. 26 akt sprawy wynika, że M.M. na koncie składkowym zgromadził tylko 2.530,11 zł z uwzględnieniem waloryzacji. Natomiast kapitał początkowy, po zastosowaniu algorytmu waloryzacji, wyniósł 643.437,76 zł. Wyliczenia te wskazują, że nawet po przepracowaniu jednego miesiąca po przyznaniu prawa do emerytury (w przypadku kontynuacji zatrudnienia) może nastąpić wzrost wysokości emerytury o około 50%. Dysproporcje w wysokości świadczeń przyznanych na podstawie starych i nowych zasad mogą być asumptem do ponownej oceny tych unormowań przez ustawodawcę (również w aspekcie konstytucyjnym i aksjologicznym).

Również wskazane wyżej poważne konsekwencje finansowe prowadzą do konstatacji, że możliwość skorzystania z takiego wyliczenia wysokości świadczenia na podstawie art. 55 ustawy została przez ustawodawcę ściśle określona i nie dopuszcza wykładni rozszerzającej. Przepis szczególny art. 55 ustawy emerytalnej kreuje (reguluje) wyjątek od zasady ustalania ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. emerytury w wysokości wynikającej z dotychczasowych ("starych") zasad (art. 27 w związku z art. 53 tej ustawy). Wynika z niego, że ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27, który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008 r., może być obliczona emerytura na podstawie art. 26, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53.

Zgodnie z art. 32 ust. 1 Konstytucji, "Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne". Wyrażona w tym przepisie zasada równości oznacza, że wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących jak i faworyzujących. Ocena regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości zależy w pierwszej kolejności od tego, czy można wskazać

wspólną cechą istotną, w oparciu o którą ustawodawca dokonał wyodrębnienia odpowiednich grup podmiotów i zróżnicował ich sytuację prawną. Cecha ta pozwala na uznanie porównywanych podmiotów za podobne lub odmienne. Dopiero stwierdzenie, że prawo nie traktuje podmiotów podobnych w sposób podobny oznacza konieczność zbadania, czy takie zróżnicowanie jest dopuszczalne w świetle zasady równości. Należy przy tym uwzględnić treść i cel danej regulacji prawnej. Nie zawsze bowiem zróżnicowane traktowanie podmiotów podobnych będzie oznaczać naruszenie zasady równości (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 października 2001 r., K 12/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 213). Jeżeli zróżnicowanie takie nie nosi znamion arbitralności i znajduje uzasadnienie w innych wartościach, zasadach czy normach konstytucyjnych będzie pozostawać w zgodzie z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Podkreślić przy tym należy, że ocena przyjmowanych przez ustawodawcę kryteriów zróżnicowania zależy od dziedziny stosunków, jakich dotyczy badana regulacja prawna. Im mniejsza ranga lub ochrona wartości konstytucyjnych towarzyszących zaskarżonemu unormowaniu, tym większa dopuszczalna swoboda ustawodawcy wyboru cech wprowadzających zróżnicowanie (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2007 r., SK 9/05, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 31 oraz z dnia 19 grudnia 2007 r., K 52/05, OTK ZU nr 11/A/2007, poz. 159).

W odniesieniu do zasady proporcjonalności wywodzonej z art. 2 Konstytucji, Trybunał wskazywał, że może ona stanowić wzorzec kontroli w tych wypadkach, w których niemożliwe jest odwołanie się do art. 31 ust. 3 Konstytucji. Natomiast art. 2 Konstytucji wyraża szerzej rozumianą zasadę proporcjonalności, która wyraża się w zakazie arbitralnego traktowania jednostek oraz nadmiernej ingerencji państwa w stosunki społeczne. Zasada proporcjonalności wynikająca z art. 2 Konstytucji pozwala na ocenę korzystania przez ustawodawcę ze swobody regulacyjnej w oderwaniu od naruszenia konkretnego prawa lub wolności konstytucyjnej (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lutego 2014 r., P 24/12, OTK ZU nr 2/A/2014, poz. 9).

W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że pełnomocnik M.M. nie kwestionuje prawnej możliwości zróżnicowania sytuacji osób korzystających z emerytury w kwestii skokowego zwiększenia na podstawie art. 55 ustawy

emerytalnej wysokości emerytury o 50% (i więcej) w sytuacji kontynuowania zatrudnienia (ubezpieczenia) przez choćby jeden miesiąc po nabyciu uprawnień do emerytury z art. 27 ustawy emerytalnej, mimo że to właśnie ta kwestia mogłaby wywoływać wątpliwości. Jest zrozumiałe, że ustawodawca zamierzał zachęcić osoby osiągające powszechny wiek emerytalny do kontynuowania działalności zarobkowej i zwiększania w ten sposób Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Obowiązujące obecnie unormowania nie przewidują jednak mechanizmu stopniowego zwiększania wysokości emerytury proporcjonalnie do długości dalszej aktywności zawodowej. Nagłe zwiększenie wysokości emerytury już po jednym miesiącu dalszej aktywności zawodowej, często niezamierzonej przez ubezpieczonego (przyznanie prawa do emerytury z datą wsteczną) mogłoby być ocenione jako naruszające wymienione wyżej unormowania konstytucyjne, gdyż następuje bardzo duże zróżnicowanie osób pobierających emerytury, znajdujących się w zbliżonej sytuacji faktycznej. Wpłacenie jednej składki na ubezpieczenia społeczne po osiągnięciu wieku emerytalnego powoduje nieproporcjonalnie duże zwiększenie emerytury. Nie można jednak wykluczyć, że taka różnica w wysokości emerytur stwarza zachętę do dłuższej (temporalnie) kontynuacji aktywności zawodowej.

Pełnomocnik M.M. dostrzega naruszenie zasady równego traktowania, wyrażonej w cytowanych w skardze kasacyjnej przepisach, przez niewłaściwą interpretację art. 55 ustawy emerytalnej, która uniemożliwia przeliczenie emerytury osobie, która wprawdzie nie kontynuowała aktywności zawodowej (ubezpieczeń społecznych w ZUS) w dniu osiągnięcia wieku emerytalnego ani w dniu przyznania prawa do emerytury z art. 27 ustawy emerytalnej, ale podjęła jednomiesięczną aktywność zawodową (umowa zlecenia) po tej dacie. Zdaniem Sądu Najwyższego ustawodawca jest uprawniony do unormowania prawnej dyferencjacji osób nabywających prawa do emerytur w zależności od celów społecznych, które zamierza osiągnąć, mając na względzie obowiązki zapewnienia równowagi finansów Państwa.

Z tego względu w postępowaniu sądowym nie jest dopuszczalna wykładnia rozszerzająca przepisów emerytalnych. Ścisła wykładnia art. 55 ustawy emerytalnej (przedstawiona wyżej) uniemożliwia przyjęcie, że w celem tego unormowania jest

przeliczenie wysokości emerytury. Przyjęcie wykładni, że osoba, która nabyła prawo do emerytury z art. 27 ustawy emerytalnej, może po podjęciu jednomiesięcznej aktywności zawodowej, uzyskać prawo do przeliczenia tej emerytury (jej wzrost o 50%) - z uwagi na wielomilionowe konsekwencje finansowe - musiałoby wynikać z jednoznacznej decyzji ustawodawcy. Przedstawiona wyżej wykładnia tych unormowań uniemożliwia ocenę, że w zaskarżonym wyroku Sądu Apelacyjnego doszło do naruszenia – w przedstawionym w skardze kasacyjnej aspekcie – zasady równego traktowania ubezpieczonych.

Wybór drogi życiowej, związanej z preferowanym przez siebie ubezpieczeniem w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych lub w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, albo brakiem pozostawania w ubezpieczeniu społecznym, należy do decyzji poszczególnej osoby, która ponosi konsekwencje prawne swego wyboru, dlatego zarzut skargi kasacyjnej, iż ubezpieczony w chwili osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego nie mógł kontynuować zatrudnienia, ze względu na otrzymywanie renty strukturalnej w ramach ubezpieczenia społecznego rolników, do której prawo by wówczas w razie podjęcia zatrudnienia utracił, nie mógł być uwzględniony.

Sąd Apelacyjny prawidłowo więc przyjął, że w sytuacji ubezpieczonego nie było podstaw do wszczęcia postępowania o ponowne obliczenie wysokości emerytury, albowiem w momencie jej przyznania skarżący nie podlegał ubezpieczeniom społecznym i nie kontynuował podlegania ubezpieczeniom społecznym po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, co wykluczało możliwość obliczenia świadczenia na podstawie art. 55 w związku z art. 26 ustawy emerytalnej. Nie doszło więc do naruszenia zarzucanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego lub procesowego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.